

Protokół przesłuchania świadka

Warszawa dnia 9.III.1948r Członek Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Warszawie Sędzia Grodzki Helena Woreńko, działając na mocy Dekretu z dnia 10.XI.1945r o Głównych i Okręgowych Komisjach Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce/Dz.U.R.P. nr.51 poz.293/ przesłuchała niżej wymienionego w charakterze świadka bez przysięgi. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie i o treści art. 107 i 115 k.p.k. świadek zeznał co następuje :

|                              |                                                                                                         |
|------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Imię i nazwisko              | Leopold Stefan Wiśniewski                                                                               |
| Imiona rodziców              | Wacław i Emma z Schramców                                                                               |
| Data urodzenia               | 19.VI.1898r we Lwowie                                                                                   |
| Wykształcenie                | dr.praw i ekonomii                                                                                      |
| Miejsce zamieszkania         | Warszawa ul. Styki 11a                                                                                  |
| Przynależność part. i narod. | polaka                                                                                                  |
| Zawód                        | Vice-dyrektor firmy "Dal" Towarzystwa Handlu Międzynarodowego S.A w Warszawie przy ul. Nowy Świat nr.40 |
| Wyznanie                     | katolickie                                                                                              |

Od r. 1941 zajmowałem urząd konsultanta w Izbie Przemysłowo Handlowej w Krakowie. *W sierpniu* 1944r wobec zbliżenia się wojsk sowieckich do Krakowa, władze niemieckie likwidując ważniejsze przedsiębiorstwa wywoziły dokumenty i akta na teren niemiecki, głównie na Dolny Śląsk. Dyrektor Izby Przemysłowo Handlowej dr. Heinrich Walter, polecił zapakowanie i wysłanie do Jeleniej Góry dokumentów i sprzętu Izby Przemysłowo Handlowej w Krakowie, polakom personalowi, mnie, Zefii Kohnównie/ obecnie zatrudnionej w Izbie Przemysłowo - Handlowej w Krakowie/ i innych. Wykonaliśmy polecenie w ten sposób, iż do Jeleniej Góry odjechały skrzynie napełnione książkami i gazetami, natomiast maszyny do pisania, kartoteki i cała korespondencja pozostały w Krakowie ukryte w prywatnych mieszkaniach. Jednakże w Jeleniej Górze, *dobry* vice dyrektor Wydziału Finansowego Izby Przemysłowo Handlowej Niemiec, którego nazwiska nie pamiętam, otworzył skrzynie, po czym wydał telefoniczne ~~zawołanie~~/polecenie gestapo w Krakowie, by zbadać sprawę. Dyrektor Izby Przemysłowo Handlowej w Krakowie Heinrich Walter był w bliskich stosunkach z gestapo, było rzeczą ogólnie wiadomą, iż codziennie przychodził do niego sekretarka z gestapo, której dyktował on sprawozdanie. Zerzucił się szybko w sytuacji, i w dniu 15.IX. 1944r gestapo aresztowało mnie i moją żonę, Zygertę oraz Zefię Kohnównę. Przebywaliśmy w więzieniu Montelupich do dnia 3.X. 1944r. Byliśmy ~~prześladowani~~ w sprawie ukrycia akt, przynależały nam *od akt i maszyn* wszystkie jeszcze przed aresztowaniem ~~akt~~ *akt* i ukryte maszyny *z aktami*. Część tych akt i maszyn jednak pozostały w Krakowie dzięki temu, iż styczniem 1945r, gdy Niemcy opuszczali Kraków czynili to w pośpiechu. Szczegółowych informacji w tej sprawie może udzielić Henryk Mianowski, obecnie Dyr. Izby Przemysłowo Handlowej w Krakowie/ ul. Długa nr. 2/, w kilka dni po opuszczeniu więzienia, otrzymałem zawiadomienie od Juliusza Twardowskiego, iż Gubernator Krakowa Burgsdorff, chce się ze mną zobaczyć. Juliusz Twardowski obecnie nie żyje. W r. 1922-23 był przewodniczącym Komisji dla rokowań handlowych z Niemcami, zawarł pierwszą polską umowę handlową z Niemcami. Piastował jakiś czas urząd ministra R.P.. Był wybitnym ekonomistą, wiele publikował i był respektowany w kręgach naukowych i oficjalnych niemieckich w okresie przedhitlerowskim. Uchodził za zwolennika współpracy gospodarczej z Niemcami. Ścisłe współpracował *z metropolitą Sapiechą* z nim znał z okresu 1921 r do 1938 kiedy był w Wiedniu Prezesem Polskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, gdzie ja byłem dyrektorem, a jednocześnie p.o. radcą handlowym przy Połelstwie R.P.. W dniu *8-X* 1944r Burgsdorff przyjął mnie na audyencji trwającej godzinę, w obecności b.ministra Twardowskiego, oraz dr. Knolla, Niemca, komisarza, Wydziału Gospodarczego w Krakowie. Audyencja odbyła się w atmosferze towarzyskiej. Burgsdorff wypytał mnie dokładnie o okoliczności ukrycia akt, które zresztą znał z akt sprawy. Pytał dlaczego to zrobiłem. Wyjaśniłem, iż zanoszę się na ewakuację Niemców, za tym jako Polak starałem się zstrzymać narządzia pracy kolegów. Odpowiedział mi, iż mówiąc między nami, tak samo by postąpił, będąc na moim miejscu

d. S. Wiśniewski



miejsca. Powiadomił mnie, iż wydał polecenie gestapo zwolnienia mnie, mojej żony i Kohnówny. Prosił by drugi raz podobnego czynu nie popełnić i oświadczył, iż interwencję jego zawdzięcza Twardowskiemu, który jako zwierzchnik gorąco się watawił ze mną. Następnie oświadczył, iż znając mnie jako ekonomistę, prosi o napisanie dla niego memoriału o znaczeniu Krakowa jako centrum handlowego kupiectwa od czasów średniowiecza do czasów okupacji niemieckiej. Zaznaczył, iż memoriał mam pisać tylko dla niego, a nie dla czynników oficjalnych, że mogę napisać szczerze, ponieważ Kraków go interesuje. Na zakończenie oświadczył, iż mam objąć swe poprzednie stanowisko w Izbie Przemysłowo Handlowej, w związku z czym wydał już polecenie Heinrichowi Walterowi. Powróciłem do pracy, lecz byłem przez kierownictwo sabotowany nawet w biurze, że mną nie rozmawiano. Pisanie memoriału dla Bugsdorffa całkiem odesobniony w swym pokoju. Pozostałem tak bezczynny w Izbie Przemysłowo Handlowej, aż do całkowitego ewakuacji Niemców to jest 4 miesiącu styczniu 1945r.

Na tym protokół zakończono i odczytano. *Opis treści: Suwalska, de wresimie "König warime nie panu" "ans dieu", przed aretowaniem do" dopisano "sierpniu" "Dobber" "odebrał Epovaten Kleinich", prof. Ungianowicz, sp. Kohnówny "ale" "niej" poprawiono "Kohnównie"*

*Leopold Stefan Widynski*

/ Leopold Stefan Widynski /

Członek Okręgowej Komisji

Sędzia Grodzki

/ Halina Werenko /



Za zgodność

Sędzia  
HALINA WERENKO

*H. Werenko*